

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE PÓLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonament niema prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo, i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym dochodzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 13

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 30 stycznia 1934 r.

Rok XIII.

Sejm uchwalił nową Konstytucję!

Z Plenarnego posiedzenia Sejmu

Sejm przystąpił w piątek, 26. I. br. do obrad nad sprawozdaniem Komisji Konstytucyjnej. Na posiedzenie przybyli: rząd in corpore, prezes N. I. K. dr. Jakób Krzemieński, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy.

Po złożeniu ślubowania poselskiego przez posłów Marjana CIEPLAKA Macieja RATAJĄ i Józefa STEINHOFĄ, sprawozdanie wygłosił pos. CAR (BBWR.), który na wstępie zaznaczył, że konstytucja marcowa w ustępie 5 art. 125 zawiera przepisy, by drugi z rzędu sejm po sejmie ustawodawczym dokonał rewizji ustroju. Sejm ustawodawczy ustalił też procedurę, ula-

twiającą tę reformę przez to, że drugi sejm będzie mógł dokonać zmiany sam, bez uchwały senatu. Drugi po sejmie ustawodawczym sejm nie przeprowadził jednak tej zmiany z powodu atrofji woli i niemocy, która charakteryzowała sejmy przedmające. Dopiero następny po nim sejm przystąpił na serjo do rewizji konstytucji. Mówca przedstawia historję projektu BBWR. i prace nad nim, podkreślając, że Komisja Konstytucyjna odbyła w bieżącej sesji dwa posiedzenia i zaakceptowała tezy, złożone na Komisji przez Klub.

ze stanu rzeczy, jaki istniał przed nią. Referent cytuje tu opinię profesora uniwersytetu paryskiego Barthelemy, zawartą w książce p. t. „Kryzys demokracji współczesnej“, że dyktatura obecnie nie jest rzeczą przygodną, że jest wynikiem procesu dziejowego i protestem przeciw sytuacji, jaką wytworzył ustroj parlamentarny.

Z kolei mówca przechodzi do omówienia stosunków w Polsce odrodzonej, stwierdzając, że Polska nadała sobie ustroj ultra liberalny i ultra parlamentarny. Jednak stosunki w okresie, który już dziś mazywany okresem sejmowładztwa nie wyglądały zbyt zachęcająco. W okresie przedmającym Polska staczała się ku wielkiemu niebezpieczeństwu, od którego

uchroniły państwo tylko wypadki majowe. Przewrót majowy dokonał się pod hasłem naprawy Rzeczypospolitej i to hasło na serjo wziął do serca tylko jeden obóz, mianowicie BBWR.

Po tych ogólnych uwagach mówca streszcza w ogólnym zarysie tezy konstytucyjne, złożone przez klub BBWR na komisji.

Po przemówieniu wicemarszałka Makowskiego zabierali głos w dalszym ciągu przedstawiciele opozycji, składając krótkie deklaracje.

Następnie głos zabiera wicem. Car i stawia wniosek o uzupełnienie porządku dziennego oraz skrócenie postępowania formalnego w myśl art. 18 pkt. a i b regulaminu obrad Sejmu.

Przemówienie posła Cara

Sprawozdawca pos. CAR przed przystąpieniem do omówienia szczegółów projektu, zastanawia się nad ogólną sytuacją, wytworzoną na świecie po wojnie. Nastąpiły po niej głębokie przeobrażenia nie tylko w życiu gospodarczym, społecznym, ale i w stosunkach politycznych. — Przemiany, spowodowane wojną, wtargnęły nawet do stosunków między ludźmi, do stosunków rodzinnych, religijnych itd. Dziś jesteśmy jak gdyby na przelomie dziejów. Skończyła się już epoka, rozpoczęła wielką rewolucją francuską, epoką, która charakteryzowała stosunki w XIX stuleciu, a obecnie z trudem wylania się nowa jakaś przyszłość, nowa cywilizacja. Zmiany, które zaszyły, wymagają z konieczności rozwiązania zagadnień ustrojowych państw. Rola Państwa uległa też zasadniczym zmianom. Funkcje, cele i zadania Państwa są obecnie bardziej złożone i Państwo musi nie tylko utrzymywać ład i bezpieczeństwo, ale wkraczać swą władzą w dziedziny, do których przedtem nie wkraczało i regulować stosunki. Jeśli Państwo ma do spełnienia nowe funkcje, to czy może być ono oparte na takim samym ustroju, na jakim opierało się państwo przedwojenne? U podstaw państwa przedwojennego legły zasady liberalizmu. Jest głęboka różnica między tym interwencjonalizmem, jakiego dziś od państwa domaga się społeczeństwo, a tym interwencjonalizmem, jaki istniał za czasu absolutyzmu, nawet oświeconego. Dziś czyni się zarzut państwu, jeśli nie wkracza w pewne dziedziny. W tych warunkach oparcie się na doktrynach liberalizmu gospodarczego i społecznego już wystarczyć nie może. I chodzi teraz już nie tylko o drobne niedomagania parlamentaryzmu. Kryzys sięgnął daleko głębiej do samych podstaw i w konsekwencji wywołał przesilenie form ustrojowych.

Parlamentaryzm obecnie należy już do przeszłości i prawem reakcji powstać muszą inne nowe formy ustroju.

Rozwiązania dotychczasowe poszły od bieguna do bieguna. Od parlamentaryzmu, opartego na doktrynach liberalistycznych do dyktatury. To oczywiście nie jest właściwe rozwiązanie. Dyktatury powstają tam, gdzie jest jakiś głęboki, lub polityczny ferment. Mówca przytacza tutaj przykłady Rosji, Włoch i Niemiec i zastanawia się, czy w Polsce jest dyktatura. Poseł Car oświadcza: Nie może być dyktatury tam, gdzie niema dyktatora. Józef Piłsudski nigdy dyktatorem nie był. Jeżeli Panowie wezmą pod uwagę, że Józef Piłsudski, który skupił w swem ręku pełnię władzy państwowej trafił w roku 1922 przejść do swego zacisza w Sulejówku. Jeżeli również uwzględnimy to, że Józef Piłsudski skupił w poraz drugi pełnię władzy w Polsce w roku 1926 jednak ograniczył się do skromnej roli ministra Spr. Wojskowych i jeżeli stara się do życia państwowego pociągnąć zdrowe siły, tkwiące w społeczeństwie, to mam prawo twierdzić, że Józef Piłsudski nie jest dyktatorem. Dla mnie nie jest on dyktatorem, lecz jest wielkim autorytetem moralnym. (oklaski na ławach BBWR.)

Mówca zarzuca dyktaturze, że opiera się na jednostce, a załamanie się tej jednostki może być także załamanie się całego systemu. A więc dyktatura ma w sobie moment nietrwałości. Po drugie dyktatura nie korzysta w sposób należyty ze zdrowych sił, tkwiących w państwie, nie korzysta z inicjatywy jednostek, a wśród elementów, jakimi rozporządza państwo — najcenniejszym jest człowiek. Mimo to w okresie powojennym dyktatura szerzy się w sposób dotychczas niespotykany. Jest to symptom, który wytłumaczyć można chyba tem, że dyktatura jest wyrazem niezadowolonia

Co na to głosy opozycji?

Po krótkiej przerwie pos. Winiarski odczytał imieniem Klubu Narodowego deklarację, w której klub ustosunkowuje się negatywnie do omawianego projektu i zapowiada, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego

większego posiedzenia udziału nie weźmie.

Pos. Jankowski z Klubu NPR. ustosunkował się do projektu również negatywnie.

—o:—

„Wolny człowiek w solidarnej społeczności“

Następny z kolei mówca prezes Komisji Konstytucyjnej Sejmu wicemarszałek Makowski polemizując z twierdzeniami opozycji podkreśla, że właśnie kryzys sprawa, że reforma ustroju staje się dziś zagadnieniem palącym. Kryzys obecny nie jest tylko powierzchownym wynikiem nadprodukcji towarów, lecz jest wielkim przełomem społecznym. Rodzą się nowe formy życia.

mówca — abyśmy przystosowali formy naszego ustroju do zmienionych potrzeb społecznych.

Opierając się na przykładach z zagranicy prof Makowski dochodzi do wniosku, że w szeregu państw odbywa się wyraźny przewrót zarówno w życiu społecznym, jak i w organizacji państwowej, która musi być przystosowana do tego życia.

Gdybyśmy dzisiaj chcieli sformułować zadania państwa, tobyśmy powiedzieli, że celem państwa musi być pozytywne słuźenie dobru zbiorowemu, zespolenie wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz tego dobra zbiorowego. To jest właśnie powiedziane w 9-tej tezie projektu konstytucyjnego BBWR.

Wyraźnie mówimy, że zadaniem organów państwa jest słuźba Rzeczypospolitej, słuźba dobru zbiorowemu, ale państwo to są przedewszystkiem ludzie, a zadaniem każdego żywego pokolenia jest podniesienie i udoskonalenie Rzeczypospolitej. Oto różnica między naszym ujęciem opartem na nowych zadaniach państwa i doświadczenia 150 lat, a tem ujęciem, które się przechowuje jako stary sztych.

Dlaczego — pyta profesor Makowski — podejmując tę reformę nie idziemy tak daleko, jak to zrobili nasi sąsiedzi, dlaczego nie stwarzamy faszyzmu, nie idziemy śladem głębokich reform na Wschodzie, albo niemniej nie-

Dziś wielki czas — oświadcza dalej

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

spodziewanych, aczkolwiek ciekawych reform, zapoczątkowanych w Niemczech. Nie wprowadzamy tych reform, bo nie wierzymy w nie.

Wielka rewolucja francuska liczyła lata republiki, jak dziś liczą swoje lata łaszyci. Zmieniała kalendarz, jak go dziś zmienia bolszewizm. Wszystkie te ekstrawagancje przeszły — została

przyjęta przez cały świat zasada wolności człowieka.

Dzisiaj jest to samo. Ekstrawagancje przejdą, zostanie dążenie nowe do solidarności społecznej. Wolny człowiek w solidarności społecznej — oto jest ta nowa prawda, którą chcemy zrealizować. Temu celowi służy nasz projekt. (Huczne oklaski na ławach BBWR.)

Konstytucja uchwalona

Marszałek Świtalski: Jest zgłoszony formalny wniosek posła Cara. Kto jest za wnioskiem zechce wstać.

Marszałek stwierdza, że stoi większość i oświadcza, że wniosek został uchwalony.

— Wobec tego, zgodnie z powziętą uchwałą przystępujemy do głosowania nad ustawą Konstytucyjną. Kto jest za ustawą zechce wstać.

Posłowie wstają.

Marszałek Świtalski oświadcza: Stwierdzam niewątpliwą większość 2-ch trzecich, wymagana przez art. 125 Konstytucji. Przystępujemy do trzeciego czytania. Kto jest za ustawą w trzecim czytaniu zechce wstać. Stwierdzam tę samą większość.

Stwierdzam, że ustawa konstytucyjna została przez Sejm w drugim i trzecim czytaniu uchwalona.

W tym momencie na ławach BBWR. odzywają się długotrwałe huczne oklaski. Posłowie stojąc śpiewają „Pierwszą Brygadę”. Odzywają się głosy: „Niech żyje płk. Stawek!”, „Niech żyje Marszałek Świtalski!”

Gdy ucichły śpiewy i okrzyki Izba w pierwszym czytaniu odesłała do Komisji dwa rządowe projekty ustaw i na tem posiedzenie zakończono.

Zamykając obrady Marszałek Świtalski oświadczył, że o następnym posiedzeniu posłowie będą zawiadomieni pisemnie.

organizacji pracy rolnej, ścisłych wiadomości uprawy roli oraz hodowli, prowadzenia księgowości i podstawowych zasad ekonomiczno-socjalnych.

Inicjatywa ta spotkała się z przychylnym przyjęciem sfer ziemiańskich Pomorza, przejawiającem się w składzie Komisji egzaminacyjnej pod przewodnictwem prezesa Pomorskiej Komisji Pracy p. Sojeckiego z Orzechowa, przy współdziałaniu p. Mellina z Kuczwał, p. Rozwadowskiego z Czeczewa oraz z przedstawicieli Pomorskiej Izby Rolni-

czej w osobach p. inż. Miksiewicza, p. inż. Jełowickiego, p. naczelnika Jankiewicza i p. Otmianowskiego.

Zywnym nadzieję, że kandydaci w liczbie 21, którzy z dodatnim wynikiem złożyli egzamin, będą mieli pierwszeństwo przy obsadzaniu placówek gospodarczych w zrozumiałym i żywotnym interesie właścicieli ziemskich oraz dla dobra całego rolnictwa pomorskiego, bowiem wyniki wiadomości przez nich osiągniętych, są ręką, iż warsztaty pracy rolnej dostaną się w godne i powołane ręce.

Walne zebranie Towarzystwa Urzędników Gospodarczych przy PTR.

W dniu 11 lutego 1934 roku punktualnie o godzinie 12-tej w sali „Książęcej” Dworu Artusa w Toruniu przy ulicy Stary Rynek, odbędzie się doroczne Walne Zebranie Towarzystwa Urzędników Gospodarczych z następującym porządkiem dziennym obrad:

- 1) Zagajenie Walnego Zebrania przez prezesa p. Martynowa.
- 2) Sprawozdanie za rok 1933.
- 3) Uzupełniające wybory do Zarządu.
- 4) Referaty:

a) „Przygotowania do prac wiosennych”.

b) „Wykorzystanie środków własnego gospodarstwa, jako czynnik zwiększenia opłacalności produkcji”.

- 5) Dyskusja.
- 6) Wolne wnioski.
- 7) Zamknięcie obrad Walnego Zebrania.

Członkowie Towarzystwa proszeni są o liczne przybycie.

Zarząd Towarzystwa Urzędników Gospodarczych przy PTR.

Pakt o nieagresji między Polską a Niemcami zawarty został na lat 10

BERLIN. Wczoraj, dnia 26. bm. o godz. 11-ej podpisany został w niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych pmiędzy Polską a Niemcami UKŁAD O NIEAGRESJI.

W imieniu Rządu Polskiego podpisał układ Poseł Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej Minister Józef Lipski, zaś ze strony niemieckiej — Mi-

nister Spraw Zagranicznych Rzeszy — Freiherr von Neurath.

Obecni przy podpisaniu układu byli ze strony polskiej: prof. Makowski, Naczelnik Wydziału Traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zaś ze strony niemieckiej — dyrektor Gauss, dyr. Meyer oraz rada Woehrmann.

Z organizacji Tow. Urzędn. Gospodarczych

W dniu 20 stycznia rb. z inicjatywy prezesa Towarzystwa Urzędników Gospodarczych w Toruniu, p. Martynowa, odbył się egzamin dla pracowników u-

mysłowych wsi, sprawdzający zasięg ich wiadomości w dziedzinie nauk rolniczo-gospodarczych ze specjalnym uwzględnieniem praktycznych zasad or-

Radjoprogram

ŚRODA, 31. 1. 1934 r.

7,00 Audycja poranna. 12,05 „Gwiazdy rewi” — płyty. 15,40 „Historja o żołnierzu”. 16,10 Transmisja ze Lwowa. Sluchowisko dla dzieci. 16,40 Skrzynka pocztowa. 16,55 Koncert w wykonaniu ork. symf. P. R. 17,50 Skrzynka pocztowa rolnicza. 18,00 Odczyt przyrodniczy. 18,20 Recital fortepianowy Zofji Jaroszewiczowej. 19,25 Feljeton literacki Jana Dąbrowskiego. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 Koncert muzyki lekkiej. 21,00 Feljeton. 21,15 Koncert kameralny. 22,00 Muzyka taneczna z dancingu Oaza.

CZWARTEK, 1. 2. 1934.

7,00 Audycja poranna. 12,05 Tańce ludowe z płyt. 12,35 13 Koncert Szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 15,40 Koncert orkiestry jazzowej. 16,40 Odczyt. 16,55 Recital śpiewaczy Ed-

warda Płońskiego. 17,20 Koncert kameralny. 17,50 Nowiny rolnicze. 18,00 Odczyt pt. „Program robót z Funduszu Pracy na rok 1934”. 18,20 Sluchowisko „Wierna rzeka” pg. Zeromskiego. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Komunikat śniegowy ze Lwowa. 19,43 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 Koncert poświęcony muzyce operowej. 21,00 Skrzynka pocztowa techniczna”. 21,15 Dalszy ciąg koncertu. 22,00 Muzyka taneczna z płyt. 23,05 Muzyka taneczna z „Italji”.

Zapisz się do

L. O. P. P.

Tajemnica Grobowca

POWIĘŚĆ SENSACYJNA.
(Z FRANCUSKIEGO).

— Godzinę jeszcze mam czasu. Możeby odwiedzić pocziwają panią Rosier; tak się ucieszy, gdy mnie zobaczy.

Skierował się na ulicę Victoire. W domu pod numerem 32 spytał odzwierne:

— Czy jest pani Rosier u siebie?

Niewiasta, która młodego mężczyznę znała, powitała go uprzejmym uśmiechem, odpowiadając: „Tak, tak, panie Maurycy, późno pan tylko na górę, pani Rosier jest u siebie.

Maurycy podziękował i wszedł na drugie piętro. Zadzwonił lekko po dwakroć u jedynych drzwi, które się w kilka sekund otworzyły.

— To pan Maurycy! — zawołała stara służąca, która drzwi otworzyła, zwracając głowę ku mieszkaniu, aby być lepiej słyszaną przez kogoś, co się w niem znajdował. — Powinam się była domyślać, że to jego sposób dzwonić po dwakroć. Proszę wejść panie Maurycy.

Kiedy Maurycy wszedł do mieszkania, ona za nim drzwi zamknęła.

Niewiasta, mogąca liczyć około 45 lat, wybiegła z rozjaśnionym obliczem i otwartymi ramionami na spotkanie gościa, objęła go macierzyńsku jego głowę obiema rękami i ucałowała go kilkakrotnie z namiętną czułością.

— Moje ukochane dziecko! — zawołała — nie spodziewałam się już dzisiaj ujrzeć cię i bardzo się z tego powodu smuciłam. Minęło sześć dni, jak u mnie nie byłeś; ach, czas to dla mnie bardzo powoli upływa.

— I mnie tak samo się zdarza! — odrzekł Maurycy ze wzruszeniem na pozór szczerem.

— Czy to prawda? — zapytała pani Rosier z rozjaśnionymi oczyma.

— Przysięgam ci!

— A więc dlaczego nie przyszedłeś?

— Bo nie mogłem.

— Człowiek może wszystko, jeśli tylko chce.

— Chciałem, ale natrafiłem za każdym razem

w ostatniej chwili na przeszkodę.

— Wierz mi i przebac, dobra przyjaciółko.

Pracowałem wiele dla mego dziennika, a oprócz

tego miałem wiele zajęcia w pewnej sprawie.

— W sprawie poważnej?

— W sprawie nadzwyczaj poważnej, która mi

prawdopodobnie piękny pieniądz przyniesie.

Podczas tej rozmowy prowadził pani Rosier

gościa do przyjemnej, ogrzanej jadalni, gdzie już

stół był nakryty.

— Tem lepiej, moje dziecko, tem lepiej! —

odrzekła pani Rosier, ściskając powtórnie Maurycy-

cego. — Bliższe szczegóły opowiesz mi przy stole,

bo przecież u mnie będziesz jadł obiad?

— Mocno ubolewam nad tem, że tego nie będę

mogł uczynić.

— Dlaczego?

— Jestem zamówiony — będę jadł z przyja-

ciółmi u Brebanta.

— I z przyjaciółkami! — dodała pani Rosier,

na której twarzy odmalował się pewien niepokój,

— jeden z tych obiadów, który się do północy

przedłuża.

— Bądź spokojną; — odrzekł Maurycy z u-

śmiechem — będę rozsądnym i wcześniej udam się

do domu.

— Obiecujesz mi to uczynić?

— Jak najmocniej.

— Staraj się tę obietnicę wypełnić, kochane

dziecko, nie trwoń zdrowia, młodości i siły.

Chociażby człowiek był najzdrowszym — jed-

na nieogłębność może najlepszą konstytucję zruj-

nować. Jesteś zmęczonym, wyglądasz mi bled-

szym, jak zwykle.

Mówiąc to, badała pani Rosier z gorączkową

uwagą rysy twarzy młodzieńca, w których w isto-

niu widać było czułość, zakłopotanie, prawie trwo-
gę. Oczy niby łzami zamglone, spoczywały na
nim, nie jak to czynią oczy przyjaciółki, lub si-
stry, ale jakimi matko spogląda na ukochanego
syna. Trzymała ona w swojej, rękę obok niej sie-
dzącego młodzieńca i uściśnęła ją łagodnie. Pani
Rosier liczyła, jak to już wspomnieliśmy czter-
dzieści pięć lat, wydawała się atoli o kilka lat
młodsza. Była ona miernego wzrostu i posiadała
jeszcze wysmukłą, gibką kibić. Bujny, kasztano-
waty włos okalał wprawdzie nieregularne, ale
bardzo delikatnie wykrojone owalne oblicze, o róż-
nie uroczym jak roztopnym wyrazie.

Najosobliwszą cechą tej twarzy atoli były o-
czy, niezbyt duże, ale cudownie spoglądające. —
Czasami zdawała się ich źrenica rozszerzać i kryć
się w sobie niezmierną głębią. W takich chwilach
zdawało się, że te oczy muszą jak kocie oczy w
ciemności i w głab duszy człowieka widzieć.

— Ty masz gorączkę, kochany Maurycy! —
odezwała się pani Rosier do młodzieńca, albowiem
uczula, że jego ręce w jej rękę pałały.

— Ależ nie, zareczam ci.

— Dlaczegoż się zapiera? Czuję, że twoja

skóra jest sucha, a tętno u ciebie za przedko bije.

— E! Trochę znużenia!

— Wysiłasz się w pracy i rozrywkach.

— Przyszynę, że mnie coś ostatnio... Wesoła

wiadomość, którą ci oznajmie, ma z tem związek.

Pewien bardzo bogaty Holenderczyk, były kapitan

okrętowy, z którym przed rokiem często się

spotykałem, przybył znowu do Paryża na dłuższy

pobyt dla studjowania w archiwum ministerjum

marynarki, gdzie ma z polecenia swego rządu na-

pisać obszerne dzieło. Przed dwoma dniami spot-

kałem się z nim przypadkowo, a on mi uczynił

propozycję, abym u niego objął posadę sekretar-

za z bardzo dobrą płacą. Jest to posada, która

mi nietylko obecnie pieniądze przynosi, ale mi

także przyszłość rokuje. Wkrótce nie będzie się

mogł obejść bezemnie, stanę mu się niezbędnym

i będę mu wszędzie towarzyszył.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowa Konstytucja

Kres chaosu prawnego w Rzeczypospolitej

„Po dojrzałym namyśle stwierdzam, że najważniejszą rzeczą od pracy wszystkich obywateli Polski jest naprawa zasadniczych praw rządzących Rzeczypospolitą, gdyż stanowią one podstawę dla wszystkich praw istniejących w Państwie. Naprawa jest konieczną, gdyż — niestety — dotąd usunąć nie można chaosu prawnego istniejącego w Rzeczypospolitej...”

Oto słowa orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospol. kontrasygnowane przez ówczesnego prezesa rady ministrów, — Marszałka Piłsudskiego, a zarządzające w dniu 29 sierpnia 1930 rozwiązanie ciał parlamentarnych, sabotujących zagadnienie naprawy naszego ustroju.

Od tej dopiero daty, od momentu nowych wyborów, które wymiotły z sejmu ówczesną większość antyrządową, bezpłodną a złośliwie rzucającą wciąż kłody pod prace czynników rządowych, od tych dopiero dni naprawa naszego ustroju na realnym stała gruncie.

Dzieli nas od tego czasu okres trzech i pół lat. Szmata czasu dość rozległy, by obszerne i trudne zagadnienie odnowy konstytucji rozpatrzyć wszechstronnie, z całym umiarem i poczuciem odpowiedzialności, by wysłuchać opinii powołanych po temu czołowych osobistości ze świata nauki, polityki i pracy państwowej, by w oparciu o doświadczenia własne i obce nadać jednolity kształt ustawy koniecznym dla przyszłości Państwa zmianom w obowiązującej dotąd konstytucji. I równocześnie szmat czasu dość rozległy, by sprawę, wysuniętą na czoło zagadnień państwowych już w maju 1926, sprawę uznaną za najważniejszą przez orędzie Pana Prezydenta w sierpniu 1930, pchnąć wreszcie zdecydowanie ku końcowym etapom realizacji.

Tej pracy historycznej dokonał sejm polski w dniu 26 stycznia br., uchwalając nową ustawę konstytucyjną, która wreszcie położyła ma kres „chaosowi prawnemu istniejącemu w Rzeczypospolitej” i ma uprawnić Państwo do wypełnienia wielkich stojących przed nim zadań, do przezwyciężenia trudności w dzisiejszym skomplikowanym społeczeństwie z dziedzin gospodarczych, politycznych czy międzynarodowych stosunków.

Historycznej doniosłości i państwowej wagi tego dnia i tych uchwał sejmowych nie przesłonią z pewnością zgłaszane już zastrzeżenia grup opozycyjnych, jakoby uchwała sejmu była w takim czy innym rozdziewku z przepisami regulaminu czy też marcowej konstytucji. Artykuł 125 obowiązującej dotąd konstytucji wymaga, by projekty zmian ustrojowych zapowiadane były co najmniej na dni 15 przed wzięciem ich pod obrady: Klub BB zgłosił projekt swój do łaski marszałkowskiej w dniu 6 lutego 1931 r., a więc przed trzema laty! Tenże artykuł 125 żąda, by projekt poparty był co najmniej 1/4 składu izby czyli przez 111 posłów: pod projektem klubu BB widnieje podpisów dwieście kilkadziesiąt! Uchwała o zmianie konstytucji zapaść musi kwalifikowaną większością: w chwili głosowania na sali było więcej, niż połowa posłów, jak przepis wymaga i uchwała zapadła nie 2/3, głosów, lecz niemal jednogłośnie.

Opozycjoniści nasi wciąż jednak nie mogą jeszcze zrozumieć wagi dziejących się na ich oczach przemian, grzebiących na całym świecie wczorajsze prawdy i szukających nowego dla siebie wyrazu. Wciąż są tylko — by zacytować kilka określeń z wielkiej mowy wicemarszałka Sejmu, prof. W. Makowskiego — „mankinami napchanymi trocinami frazesów” i zawsze, przy rozpatrywaniu najważniejszych nawet problemów, „kiedy naokoło nas dzieją się rzeczy wielkie może rozstrzygać się przyszłość Europy, odwołują się tylko do tego lub innego artykułu regulaminu, albo oświadczają, że się wstrzymują od dyskusji, a co najwyżej zrzucają z siebie odpowiedzialność i uciekają z sali sejmowej...”

Samorządne radosne manifestacje stolicy, przeciągające późnym wieczorem poprzez ulice Warszawy pochody, wznoszące okrzyki na cześć Państwa, Rządu i twórców nowej konstytucji — były symbolem uczuć całego społeczeństwa polskiego.

Cały naród skupia się z entuzjazmem dokoła dzieła reformy, bo widzi w nim ucieleśnienie swych marzeń o potęgę i rozwójju Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. — Ra.

Manifestacje w całym kraju

Na wiadomość, że nowa Konstytucja została uchwalona, w całym Kraju odbyły się manifestacyjne pochody.

W WARSZAWIE.

Wielki pochód manifestacyjny, jaki odbył się w sobotę w Stolicy w związku z uchwaleniem nowej konstytucji — z placu Marszałka Piłsudskiego wyruszył pod Zamek, a następnie udał się pod Sejm i Belweder. Na czele kroczyli posłowie i senatorowie z wicemarszałkiem Sejmu Boguckim, prezesem Rady Stołecznej BBWR i posłem Heniszem.

Związek Legionistów z Prezesem Walerym Sławkiem otwierał wielki pochód organizacji.

Pod Zamkiem przechodzące organizacje i tłumy publiczności wznosiły długotrwałe okrzyki na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed Sejmem i wzdłuż całej trasy słychać było entuzjastyczne okrzyki na cześć nowej Konstytucji i jej twórców.

Przed Belwederem sztandary przechodzących organizacji pochylały się, a z tysiącznych piersi, zebranych w szeregach obywateli, wyrwały się niemiłkące okrzyki: „Marszałek Polski — Józef Piłsudski, Niech Żyje”!

O rozmiarze pochodu świadczy fakt, że gdy czoło pochodu dotarło do Sejmu z Placu Marszałka Piłsudskiego wychodziły ostatnie szeregi.

W TORUNIU.

W Toruniu od rana wszystkie gmachy państwowe, samorządowe i prywatne udekorowano flagami.

Wieczorem o godzinie 18-tej przed Ratuszem ustawiły się oddziały wojskowe organizacji pw., pocztowców, kolejowców, strzelca i hufca szkolnego ze sztandarami i orkiestrami oraz tłumy publiczności. Do zebranych wygłosił krótkie przemówienie prezes pomorskiego okręgu BBWR p. Paluch, który podkreślił doniosłość uchwalenia Konstytucji.

Na zakończenie przemówienia mówca wznosił okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Rządu. Następnie uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta. Ze wszystkich miast Pomorza nadchodzą wiadomości o spontanicznych manifestacjach ludności na cześć nowej Konstytucji.

W GDYNI.

W Gdyni odbyło się pierwsze nadzwyczajne i uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

Rada Miejska z okazji uchwalenia nowej Konstytucji powzięła odpowiednią rezolucję i nazwała dotychczasowy Plac Dworcowy — Placem Konstytucji.

Pozatem Rada Miejska wysłała depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Piłsudskiego, Pana Prezesa Sławka i Pana Wojewody Kirtklicza.

Manifestacja w Wąbrzeźnie

Także w naszym mieście odbyła się wieczorem manifestacja z okazji uchwalenia nowej konstytucji.

Ulicami miasta przeszedł pochód, z orkiestrą Związku Strzeleckiego na czele, przy świetle pochodni. Udział w pochodzie wzięły wszystkie organizacje p. w. i w. f. jak: hufiec gimnazjalny pod bronią, pocztowe p. w., kolejowe p. w., Powstańcy i Wojacy, Straż Ogniowa, Koło Robotnicze B. B. W. R. i inne.

Pochód po przejściu ulicami miasta stanął na Rynku przed domem p. Balcerskiego.

Z balkonu przemówił do zebranych w krótkich słowach, przedstawiając wagę uchwalenia nowej konstytucji dla Rzeczypospolitej, p. starosta Kalkstein, który w końcu swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, Pana Marszałka Piłsudskiego i Rządu.

Okrzyk entuzjastycznie powtórzono a orkiestra Z. S. odegrała Hymn Narodowy. Manifestację zakończono odśpiewaniem zwrotki „Roty”.

Takie same manifestacje odbyły się w również w Kowalewie i Golubiu.

10 tys. ofiar powodzi w Japonii

SETKI BEZDOMNYCH.

Szanghaj. W prowincjach Hopei i Honan nastąpił gwałtowny wylew rzeki Żółtej.

Około 10.000 ludzi zatonęło, umarło z zimna lub zginęło bez wieści. Tysiące znajduje się bez dachu nad głową.

W okolicach ogarniętych powodzią panują obecnie silne mrozy. Unoszone przez wzburzone wody masy lodu utrudniają wysiłki drużyn ratowniczych. —

Wiele statków wiozących zapasy żywności, odzieży i medykamentów dla ofiar powodzi, zgniecionych zostało przez lody. —

Istnieją duże trudności w uzyskaniu dokładnych wiadomości wobec przerwania komunikacji w wielu miejscowościach. Sytuacja jest jednak coraz groźniejsza, gdyż poziom rzeki ciągle się podnosi.

Uniknął szubienicy

Częstochowa. Sąd Okręgowy przez dwa dni pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu Okręgowego Kellera rozpoznawał w trybie doraźnym sprawę 30-letniego mieszkańca wsi Bór Zajaciński, — Adama Radlaka, oskarżonego że w dniu 20 grudnia ub. roku zamordował w celach rabunkowych mieszkańca tejże wsi Hercyka Ickowicza, podstępnie wywabivszy go z mieszkania pod pretekstem interesu. Eksperti psychiatrzy stwierdzili poczytalność oskarżonego.

Sąd ogłosił wyrok, skazujący Radlaka na karę śmierci. Obronca skazanego odwołał się telegraficznie do łaski Prezydenta, motywując prośbę niskim poziomem inteligencji skazanego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski i zamienił Radlakowi karę śmierci na dożywotnie więzienie. —

—o:—

Inflacja, deflacja, redeflacja, stabilizacja..

— Co to jest inflacja?

— Jest to coś (oczywista rzecz: zjawisko gospodarcze), czego wszyscy się boją, do czego jednak potajemnie tęsknią. Inflacja — to zwykła cen! (Jak to dobrze się słyszy). Jedynie zatwardziały w konsumpcji konsument chciałby żeby jeszcze o grosz stanął mleko, o 2 grosze — chleb, o 10 groszy — mięso...

— Co to jest deflacja?

— Też zjawisko gospodarcze: ceny płodów rolnych „grzezną jak w bagnie”, ceny fabrykatów też chyli się (ale nie za bardzo) — jak gałęzie drzewa szumiącego nad bagnem. Deflację wszyscy odczuwamy: zniżka cen, „rozpiętość nożyc”, ciężko... że aż strach.

— Co to jest redeflacja?

— To coś innego. A właściwie to ta sama „stara kochana inflacja” tylko inaczej przezwana.

Nie kijem go lecz... pałką! Zastosowały ją w r. ub. Ameryka i Zjednoczo-

ne Królestwo i z miejsca „uruchomiły” swoją walutę, powodując jednocześnie zwyżkę cen. Dziś mówią: Stop! Niech się bracia: Dolar i Funt ustatkują, innymi słowy — „ustabilizują”.

Ale tu się otwiera „nowa karta historii”. —

Muszą zabrać głos ci, których przez tyle lat gniótł kryzys i deflacja. Ha! — Spróbujmy i my ustabilizować franka, markę i złotego ale trochę niżej tak na poziomie funta i dolara. Jak równość, to równość! Nie chcemy się wynosić ponad waluty pewne, ciężkie i 100 procentowe (Gazeta Handlowa z dnia 23 bm. i Gazeta Polska z dnia 18 bm.)

— Ha! Może okres redeflacji u nas?

— A zatem zwyżka cen, kto wie?

Zaobonować przeto „GŁOS WA BRZESKI” na cały r. nie zawadzi i kupować póki tanio bo może być wkrótce drożej!

Skróty

Otwarto — na podstawie traktatu laterańskiego — regularną komunikację kolejową pomiędzy Watykanem i Rzymem. —

Konkurencja jednak automobilowa zabija jakikolwiek ruch osobowy na nowej linii, zwłaszcza, że jest i tak niewielki. * * *

Ojciec Święty z luksusowych automobilów, składanych Mu w darze przez największe firmy świata założył sobie duży park automobilowy, z najpiękniejszych samochodów. * * *

Z powodu braku wody w południowych okręgach Anglii, w Liwerpool zakazano mycia automobilów i budynków oraz polewania sadów i ogrodów sikawkami. — * * *

Statek pasażerski Kentucky dostał się w strefę silnych burz i od kilku dni płynie bez steru. Wiatr i prądy pchają okręt ku skałom nadbrzeżnym.

Rząd Francji podał się do dymisji. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał dotychczasowy premier Chautemps. * * *

Nowy rząd Jugosławii ukonstytuował się w sobotę. Na czele rządu stoi premier Uzunowicz. * * *

Marszałek Senatu p. Raczkiewicz poddał się operacji ropowicy uda. Przebieg operacji normalny. * * *

Podpisany przez Polskę z Niemcami pakt nieagresji został we wszystkich krajach przychylnie i z zadowoleniem przyjęty.

Według obliczeń, wskutek trzęsienia ziemi w Indjach zginęło 120 tysięcy ludzi.

ZWYCIĘSTWO LISTY NR. 1.

Wilejka. W wyniku wyborów do rad gminnych w Krzywicach i Kurzeńcu, — wszystkie 40 mandatów w obu gminach przypadły BBWR.

Łącznie z poprzednio odbytemi wyborami w 9-ciu gminach powiatu z ogólnej liczby 200 mandatów radzieckich — BBWR uzyskało 165 miejsc.

Kowalewo

— NOWY NACZELNIK SĄDU. Naczelnikiem Sądu Grodzkiego zamianowany został p. sędzia *Madejski* z Chełma, który objął już urządowanie. Dotychczasowy zast. naczelnika sądu p. sędzia *Czernicki* powrócił do Torunia. Panu Naczelnikowi *Madejskiemu* na nowej placówce „Szczęść Boże”.

— B. NACZELNIK SĄDU — ADWOKAT. Pan Sędzia *Chmielewski*, dotychczasowy naczelnik Sądu Grodzkiego w Kowalewie, osiadł jako adwokat w *Sepólnie*. P. *Chmielewski* na stanowisku sędziego w Kowalewie zyskał wśród obywatelstwa wielki szacunek i poważanie dla wielkiego umysłu i zalet — dlatego wszyscy żegnają go z nieklamany żalem.

P. adwokatowi *Chmielewskiemu* życzymy w nowym środowisku wszystkiego najlepszego.

— WIECZÓR KARNAWAŁOWY. Nauczycielstwo Rejonu Konferencyjnego Kowalewo urządziła w dniu 3 lutego w sali hotelu Polskiego „Wieczór Karnawałowy”. Czysty zysk z Wieczoru przeznaczony jest na zakup samolotu na Challenge 1934 r. Do tańca przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

WIADOMOŚCI POTOCZNE
Wąbrzeźno dnia 29 stycznia 1934 r.

— Dziś ostatni numer w styczniu! Donosimy, iż dzisiejszy numer naszego pisma jest ostatnim wychodzącym w styczniu. — Należy odnowić prenumeratę, tak, by gazeta dochodziła stale bez przerw.

† **POGRZEB SP. KAZIMIERZA PELLOWSKIEGO** em. kierownika szkoły powsz. żeńskiej odbył się w sobotę dnia 27 bm. przed południem.

Udział w pogrzebie wzięły prócz licznych obywatelstwa, dzieci szkół powszechnych: żeńskiej i męskiej ze sztandarami, drużyny harcerskie ze sztandarami, delegacja gimnazjum ze sztandarem, nauczycielstwo miejscowe i z powiatu, liczni znajomi i krewni Zmarłego.

Kondukt z domu żałoby do kościoła prowadził w asyście ks. prof. *Brejskiego*, ks. prof. *Zynda* i ks. administratora *Gdańca* z *Biskupic*, ks. prob. *Zakryś*.

W kościele odprawiono za duszę śp. *Pellowskiego* trzy Msze św. które odprawili: ks. prob. *Zakryś*, ks. prof. *Zynda* i ks. adm. *Gdańca*. — Podczas Mszy św. pienia żałobne wykonał chór szkoły powsz. żeńskiej pod batutą p. naucz. *Lewandowskiego*.

Po odprawieniu egzekwii, odprowadzono zwłoki śp. *Pellowskiego* na cmentarz miejscowy. Kondukt na cmentarz prowadził również ks. prob. *Zakryś* w towarzystwie ks. prof. *Brejskiego*, ks. prof. *Zynda* i ks. admin. *Gdańca*.

Na cmentarzu po odprawieniu modłów podczas składania trumny, chór szkoły powsz. żeńskiej odśpiewał „W mogile ciemnej śpi na wieki”.

Udział w pogrzebie śp. *Pellowskiego* wszystkich warstw społeczeństwa, był dowodem, jak był On lubiany i poważany. R. i. p.

— **MSZĘ ŚW.** za duszę śp. em. kierownika szkoły K. *Pellowskiego*, zakupioną przez nauczycielstwo i działwę szkolną, odprawił w dniu wczorajszym ks. prob. *Zakryś*.

† **NAGŁY ZGON.** W czwartek 25 bm. zmarł nagle śp. *Władysław Hillar*, przeżywszy lat 69. znany tu obywatel, były właściciel majątku *Hamer*. Śp. *Wład. Hillar* był gorliwym patriotą, człowiekiem o znacnym i szlachetnym charakterze. Cześć Jego pamięci! Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą serdeczne współczucie. *Redakcja*.

Pogrzeb śp. *Wł. Hillara* odbędzie się w środę 31 bm. o godzinie 10-tej.

— **Podziękowanie.** Na cele Stow. Pań Miłosierdzia św. *Wincentego a Paulo* złożyło Stow. Młodzieży żeńskiej 6 zł, za co składam serdeczne „Bóg zapłać!”

ZA ZARZĄD:

(—) *H. Sigurska*, skarbniczka.

OBSERWUJ CIE
ŚWIAT I LUDZI!

Budźcie w sobie nowe myśli, — róbcie ciekawe spostrzeżenia, by jestosować we własnych sprawach. Umożliwia to Wam czasopismo — pełne ciekawych wiadomości i ilustracyj. Czytając je dowiecie się i nauczycie wielu nowych rzeczy!

Nie można być przysłowiową „tabaką w rogu”!

— Na dożywianie biednych dzieci ofiarowali: p. *Szóstakowski* 5 funtów słoniny. Kasa Samopomocy Kolejowej 10 zł, Czerwony Krzyż 75 zł, III Zakon 5 zł, Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej 5 zł, p. Dr. *Kawczyński* 5 zł, p. *Szczepan Piątkowski* 3 zł, Związek Obrony Kresów Zachodnich 15 zł, pp. *Tadeuszewscy* w miejsce wieńca na trumnę śp. kier. *Pellowskiego* 5 zł. Oprócz tego przyjęli pp. wicestarostowie *Cwinarowiczowie* jedno biedne dziecko na całodzienne utrzymanie.

Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!” — Prosimy o dalsze datki.

ZA ZARZĄD:

(—) *J. Nałęcz*, prezes. *H. Sigurska*, skarbn. (—) *Fr. Dydekowa*, sekretarka.

— **Ogłoszenia do kalendarza książkowego „POMORZANIN”.** Podajemy do wiadomości, że do dnia 5 lutego br. przyjmujemy ogłoszenia do kalendarza książkowego „Pomorzanie”. Na życzenie wysyłamy naszego przedstawiciela.

Administracja „Głosu”.

— **NA CHALLENGE.** Klasa VII Państwowego Gimnazjum w Wąbrzeźnie złożyła na Challenge kwotę zł 2. Zachęcamy gorąco wszystkich, komu droga jest sława lotnictwa polskiego do dalszych ofiar na wspomniany cel.

— **NA SAMOLOT „POMORZE”**, który weźmie udział w Challenge 1934 w dalszym ciągu złożyli, wzgl. zbrali pp.:

Bronisław Racki 68,00 zł, *Sołtys z Piwnic* 18,76 zł, *Wicestarosta Cwinarowicz*, zebrane na polowaniu u Państwa *Stencłów* w *Pluskowskich* 11,00 zł, *Malinowski*, spedytor z Wąbrzeźna 4,00 zł. Razem zebrano dotąd 1,162,87 zł. Prosimy o dalszą ofiarność reszty społeczeństwa, ponieważ zebrać musimy jeszcze 367,13 złotych.

Komitet Powiatowy LOPP.

— **ZEBRANIE KOLEJARZY.** W dniu 27. I. 1934 r. o godz. 12-tej z okazji uchwalenia nowej Konstytucji odbyło się zebranie kolejarzy ze służby ruchu, handlowej i drogowej w ilości kilkudziesięciu osób.

Zawiodowca stacji p. *Tusch* objaśnił zebranym znaczenie nowej Konstytucji wzmacniającej władzę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Rządu, poczem wniósł okrzyk: Pan Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej *Ignacy Mościcki*, I. Marszałek Polski — Wódz Narodu *Józef Piłsudski* i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej „Niech żyją” co zostało gromkimi okrzykami zebranych trzykrotnie powtórzony. Następnie na wniosek zawiodowcy stacji p. *Tuscha* uchwalono wysłać do p. Starosty Powiatowego *Kalksteina*, *Wojewody Pomorskiego* p. *Kirtiklisa* i *Prezesa BBWR* p. *W. Sławka* rezolucję, wyrażającą radość kolejarzy z uchwalenia nowej Konstytucji i zapewniające stania wiernie na straży nowej Konstytucji.

Również postanowiono wziąć gremjalny udział w manifestacji urządzonej w mieście.

— **KRATECZKI.** Sąd Grodzki na rozprawie w dniu 23 bm. skazał: *Kazimierza Malskiego* w miejscu, za brak dostatecznej ilości wódki na 50 zł. grzywny; *Wincentego Raclawskiego* z *Niedźwiedzia* za brak dostatecznej ilości wódki na 20 zł. grzywny; *Alfreda Schrötera*, mleczarza z *Dębowejłaki* za sprowadzenie niedozwolonego towaru z *Gdańska* na 200 zł. grzywny; *Czesława Sikora*, b. gorzelanego z *Zaskocza* za przestępstwo skarbowe na 25 zł. grzywny.

Za kradzieże leśne skazani zostali po 20 wzgl. 80 zł. grzywny: *Orgacki Stanisław*; *Augustyniewicz Władysław*; *Grajkowski Franciszek*; *Rodziński Feliks*; *Zieliński Władysław*; *Cyrklaf Konrad*; *Michaelis Bronisław*; *Lewandowski Antoni*; *Piascecki Jan*; *Kurkowski Józef*, *Szymion Jan* i *Olszewski Franciszek*, wszyscy z Wąbrzeźna. —

— **Już w piątek!** Przypominamy Szan. Obywatelstwu, że przedstawienie Ochotniczej Straży Pożarnej naszego miasta odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego. Odegrane zostaną dwie arcyzabawne sztuki: „Pan burmistrz z Wielkich Kozłowic” i „Jeden z nas musi się ożenić”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna, do której przygrywać będzie orkiestra 65 pułku piechoty. **Przedprzedaż biletów w cukierni p. Sassa, ulica Wolności.**

Szan. Obywatelstwo prośzone jest go rąco o poparcie imprezy, albowiem czysty zysk o tejże przeznaczony jest na motoryzację Straży i założenie drużyn samarytańskich pożarniczych.

— **OBNIŻKA TARYFY PRZEWOZOWEJ.** Wydział Powiatowy na swem posiedzeniu w dniu 27 bm. postanowił obniżyć od 1 lutego br. stawkę przewozu wagonów przez kolejkę pow. o 30 proc.

— **NADZWYCZAJNE WYDANIE** naszego pisma wydaliśmy w ub. sobotę, donosząc o uchwaleniu nowej Konstytucji.

— **WSZYSCY CZYNIA ZAKUPY W MIESIĄCU SPRZEDAŻY POSEZONOWEJ.** Jak już donosiliśmy, od 1 do końca lutego firma „BAZAR” urządziła wielką, taną sprzedaż posezonoj. Ponieważ w firmie „Bazar” można rzeczywiście nabyć dobry i tani towar, należy tam swe zakupy poczynić, zwłaszcza w miesiącu sprzedaży posezonoj, gdyż w tych dniach kupi się o wiele taniej! Prosimy zwrócić uwagę na ogłoszenie firmy „Bazar” w l. St. *Chwałkowski*, umieszczone w dzisiejszym numerze.

Z powiatu

— **WAŁYCYK.** (Kradzieże). Od pewnego czasu zdarzają się w naszej okolicy dość często kradzieże. Przed niedawnym czasem skradziono u p. *Łazarskiego* w *Za Radowskich* 2 świnię które złodzieje ubili na miejscu i ulotnili się z niemi na skradzionym koniu p. *Pawlikiem* z *Wałyczyka*. Skradzionego konia złodzieje uwiązali u jednego z gospodarzy na podwórzu w *Czystochlebiu*. W dwa dni później skradziono na szkodę p. *Mąteńskiego* z *Wałyczyka* zboże. Tej samej nocy skradziono zboże na szkodę majątku *Wałyca*.

Sład złodzieji prowadził w kierunku *Młynika*, co jest dowodem, że pomiędzy *Czystochlebem* a *Młynikiem* znajduje się szajka złodziejska, którą należałoby w interesie ogólnym natychmiast zlikwidować.

— **CZYSTOCHLEB.** (Wieczór wigilijny.) Związek Strzelecki Oddział *Czystochleb* urządził dnia 20 bm. tradycyjny wieczorek wigilijny, przy współudziale wszystkich członków, oraz zaproszonych gości, wśród których obecny był również *sołtys* p. *Kowalski*.

Przy zapalonych świeczkach na choince odśpiewano kilka kolend przy akompaniamencie orkiestry złożonej z członków tu. *Placówki*. Następnie dzielono się opłatkiem składając sobie wzajemne życzenia. Poczem nastąpiła wspólna kawa, urozmaicona przemówieniami, która w miłym nastroju przeciągnęła się do późna. W przemówieniach obyw. prezesa, referenta i innych podnoszono przede wszystkim wspólną i wytrwałą pracę nad rozwojem placówki oraz zachęcano do twórczej dalszej pracy.

Sołtys p. *Kowalski* w swem przemówieniu zaznaczył z uciechą rozwój placówki i życzył dalszego powodzenia, przyrzekając ze swej strony pomoc i współpracę. Odśpiewaniem

— **CZYSTOCHLEB.** (Bal Maskowy.) Przy sposobieniu *Wojskowe Kobiety*, oddział *Czystochleb*, urządziła w dniu 3 bm. „Bal Maskowy”, z różnymi niespodziankami. Na powyższy bal uprzejmie zaprasza Zarząd. Uwaga! *Autobus*

grudziądzki kursował będzie z rynku do *Czystochlebia* o godz. 20,30 i 21,00.

— **Pływaczewo.** (Walne zebranie BBWR.) W piątek, dnia 2 lutego o godz. 5-tej popoł. odbędzie się w lokalu p. *Wegnara* walne zebranie miejscowego *Kola BBWR*, na które zaprasza się wszystkich członków *Kola*.

— **Walne zebranie Kółka Rolniczego** odbędzie się w niedzielę, dnia 4 lutego br. o godz. 4-tej po poł. w szkole miejscowej. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Jarantowice.** (Przedstawienie i zabawa.) *Powstańcy i Wojacy* w *Jarantowicach* urządzają w dniu 2 lutego w sali p. *Kierzkowskiego* przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie 5-aktowa sztuka ludowa pt.: „Na wymiarze”. Początek o godz. 5-tej. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Na powyższe Szan. Obywatelstwo zaprasza

Zarząd.

— **Orzechówko.** (Wieczorek S. M. P.) *Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży żeńskiej* urządziła w sali p. *Herka* swój pierwszy wieczorek połączony z kawką. Poza tem będzie wiele urozmaiceń. Niech wszyscy z okolicy pospieszą na powyższy wieczorek.

Z całej Polski

— **Świecie.** (Napad rabunkowy.) Trzech bandytów dokonało napadu z bronią w ręku na zagrodę *Marty Ulrychowej* w wiosce *Pastwisko* pod *Świeciem*. Pod groźbą zastrzelenia biedna kobiecina wydała całą gotówkę w wysokości 13 złotych. Za bandytami wdrożyła policja śledztwo.

— **Poznań.** (Zgon literata.) Onegdaj w nocy rozstał się z tym światem śp. *Bolesław Koreywo*, przeżywszy lat 54. Zmarł nagle na udar serca. Zgon okrywa żałobą *poznański świat literacki*, którego Zmarły był przedstawicielem najczynniejszym. Nowelista i powieściopisarz był założycielem i prezesem *Związku Zawodowego Literatów Polskich* w *Poznaniu*, b. nac. redaktor „*Postępu*”. Niesłychanie uczynny dla wszystkich, zaskarbił sobie powszechną sympatię i wdzięczną pamięć.

— **Warszawa.** (Zniknięcie sekwestratora.) *Policja powiatu warszawskiego* zajęta jest poszukiwaniem niezwyklej zguby a mianowicie sekwestratora *Antoniego Staszkiwicza*.

— **Modlin.** (Śmierć bandyty.) Znany w okolicach *Modlina* bandyta *Zygmunt Afik* usiłował dokonać napadu na jadący autobus. *Konduktor Szwarz* strzelił do bandyty z rewolweru, zabijając go na miejscu.

— **Piotrków.** (Niesamowita zabawa dzieci.) W miejscowości *Wolburz* koło *Piotrkowa* w jednym z domów bawiące się na podwórzu dzieci przywiązały kota do ogona pęcherz nasycony naftą, poczem pęcherz ten podpaliły. Przerażony płomieniami kot poczał jak szalony biegać po podwórzu ku ucieście rozbawionych dzieci... W pewnej chwili kot poczał się rzucać, przyczem dotkliwie pokąsał 9-letniego *Lolka Bauma*. Zaalarmowany policjant zastrzelił kota. Pokąsanego chłopca przewieziono do szpitala.

Straszny mord

ZAMORDOWAŁ TRZY CÓRKI.

Z *Brukseli* donoszą o strasnej tragedji rodzinnej, która się wydarzyła ubiegłej nocy w miejscowości *Berzee* pod *Namur*. *Pewien bezrobotny przedsiębiorca* budowlany zabił w przystępie nagłego obłędu ciężkim młotem trzy swe córki oraz poranił dwoje młodszych dzieci, z których jedno leży za ledwie dwa miesiące, tak ciężko, że istnieje mała nadzieja utrzymania ich przy życiu. Następnie morderca udał się na strych swego domu, gdzie się powiesił. Sprawca tragedji rodzinnej był poprzednio znany jako człowiek wybitnie spokojny i był ogólnie lubiany, jako wzorowy mąż i ojciec.

Od Redakcji

P. M. Staty Czytelnik „Głosu”. Dziękujemy za informację. Podane przez Pana uwagi użyjemy do najbliższego na ten temat artykułu.

Ruch towarzystw

— „LUTNIA” WĄBRZEŹNO. Roczne Walne Zebranie Towarzystwa śpiewu „Lutnia” w Wąbrzeźnie odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1934 r. o godzinie 20-tej w lokalu Towarzystwa t. j. u p. Stefana Klimka z nast. porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zebrania, 2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1933 i udzielenie pokwitowania, 3. Wybór Zarządu, 4. Wybór Komisji Rewizyjnej, 5. Ustalenie wysokości składek na rok 1934, 6. Wnioski członków, 7. Zamknięcie zebrania.

Za Zarząd:

(—) J. Kurzyński, prezes
(—) J. Pawlewski, sekretarz

— ROCZNE WALNE ZEBRANIE TOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI odbędzie się w piątek, dnia 9 lutego br. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Klimka z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie, 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3. Wybór Prezydium, 4. Sprawozdanie zarządu za rok 1933, 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6. Wybór nowego zarządu, 7. Wybór Komisji Rewizyjnej, 8. Sprawy organizacyjne i komunikaty, 9. Walne głosy i wnioski, 10. Zakończenie.

W razie niezjawienia się odpowiedniej ilości członków do powzięcia uchwał prawomocnych, odbędzie się drugie walne zebranie pół godziny później bez względu na ilość członków.

Za Zarząd: Dr. Piotrowski, prezes.

— ROCZNE WALNE ZEBRANIE ZW. INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. KOŁO WĄBRZEŹNO odbędzie się 4 lutego br. o godzinie 2-giej w lokalu p. Klimka, z nast. porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Wybór prezydium zebrania i odczytanie protokołu, 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) Dyskusja, 5) Wybór nowego Zarządu i komisji, 6) Sprawy wewnętrzne, wolne głosy i wnioski, 8) Zakończenie.

Przybycie wszystkich członków i członków odbędzie się o godz. 4 następnego zebrania bez konieczności.

Zarząd.

— WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA. Dnia 12 lutego 1934 r. o godzinie 17-tej odbędzie się na sali p. Stefana Klimka w Wąbrzeźnie Walne Zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Wąbrzeźnie.

Porządek obrad: 1) Zagajenie zebrania przez prezesa p. Jezińskiego, 2) Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia (§ 22 punkt a statutu), 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu oddziału PCK. przez prezesa p. Jezińskiego, skarbnika p. Włosowskiego i członka Komisji Rewizyjnej p. Dyrektora Ledwochowskiego, 4) Wybór członków Zarządu w liczbie 7 na miejsce ustępujących z losowania, 5) Wybór 5 zastępców członków Zarządu, 6) Wybór dwóch delegatów na Walne Zgromadzenie Okręgu, 7) Uchwalenie prac i preliminarza dochodów i wydatków oddziału na rok 1934/35, 8) Wolne głosy i wnioski.

Na zebranie to uprasza uprzejmie wszystkich, pp. członkinie i członków.

Zarząd P. C. K. w Wąbrzeźnie.

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Roczne Walne Zebranie Tow. Gimn. „Sokol” w Wąbrzeźnie odbędzie się dnia 2-go lutego br. w sali p. Klimka w Wąbrzeźnie o godz. 3,30 po poł.

Porządek obrad: 1) Zagajenie, 2) Stwierdzenie prawomocności Walnego Zebrania, 3) Wybór maszałka zebrania i dwóch asesorów, 4) Odczytanie protokołu z Walnego Zebrania i zebrania miesięcznego, 5) Sprawozdanie zarządu za rok 1933: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) gospodarza, e) naczelnika, f) kierowniczkę, 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum, 7) Ustąpienie i wybór 1/3 części zarządu, 8) Uchwalenie budżetu na rok 1934, 9) Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 delegatów do Rady Okręgowej, 10. Wolne głosy i wnioski, 11. Zakończenie.

O le dostateczna ilość członków nie będzie obecna do prawomocności Walnego Zebrania,

względu na ilość obecnych. Poraz ostatni wzywa się do uregulowania zaległych składek, najpóźniej do rozpoczęcia Walnego Zebrania. Członkowie zalegający ze składkami tracą prawo głosu. Czołem!

Za Zarząd Tow. Gimn. „Sokol” w Wąbrzeźnie
Prezes: Zbigniew Czarnota-Bojarski
Sekretarz: Stefan Rujner

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

Notowanie z dnia 26 stycznia 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Zyto	14,50—14,75
Pszennica	18,00—18,50
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przemiałowy	13,50—13,75
Owies	12,50—12,75
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	21,50—22,50
Mąka pszenna 65 proc.	30,50—32,50
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	11,25—11,75
Rzepak zimowy	40,00—42,00
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Groch Folgera	20,00—24,00

GIEŁDA POZNANSKA

Notowanie z dnia 23 stycznia 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zyto	14,50—14,75
Pszennica	18,00—18,50
Jęczmień browarowy	15,00—15,75
Owies	12,75—13,00
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	19,50—21,00
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	26,25—30,25
Otręby żytnie	10,25—11,00
Otręby pszenne	10,25—11,00
Otręby pszenne (grube)	11,50—12,00

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

dnia 26. 1. 34 r.

Wolny:

pełnomięsiste wytuczone nieoprzępane	60—64
mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—58
mięsiste tuczone starsze	46—50
mięsiste odżywione	38—40

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste	58—64
tuczone mięsiste	46—52
nietuczone, dobrze odżywione starsze	36—40
mięsiste odżywione	26—30

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	52—58
nietuczone, dobrze odżywione	46—50
mięsiste odżywione	40—44

Jalowice:

Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	54—58
nietuczone, dobrze odżywione	46—50
mięsiste odżywione	38—40

Młodzież:

Dobrze odżywione	38—42
------------------	-------

CIEŁĘTA:

b) najprzedniej, cieleta tuczne	66—72
tuczne cieleta	58—64
dobrze odżywione	52—56
Mięsiste odżywione	44—50

SWINIE:

a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	78—82
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	47—76

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno

MIEJSCEM SPOTKANIA

wszystkich przyjezdnych nie tylko z powiatu, lecz z całego Pomorza jest

LOKAL H. KANTOROWICZA

WŁAŚC. GOŚLIŃSKI — Toruń, ul. Szeroka nr. 18 — Telefon 5.

Wódki - Wyborowe likiery - Wina - Groki

KUCHNIA WARSZAWSKA — ZIMNE I CIEPŁE ZAKĄSKI

POLECAM Na różne uroczystości i wesela

Gatunek	1/1	1/2	1/4 b.	Gatunek	1/1	1/2	1/4 b.
Przepalanka	6,20	4,20	2,20	Monastique	11,—	7,50	3,90
Winiak	8,30	5,60	3,—	Rum lub Arak	6,70	4,50	2,50
Saumon	9,70	6,50	3,—	Krupnik Lit.	9,40	5,—	
Briand Medycinal	14,30	9,60		Wina			
Żytniowa	7,90	4,20	2,20	Wiśniak Kant.	3,50	1,90	
Śliwowa	10,50			Château de			
Podbipięta	12,70	6,50	3,50	Vinpoz	2,10	1,15	
Boonekamp (Kr. Dokt.)	9,40	6,60	3,—	Stolowe	2,—	1,10	
Cherry Brandy	8,80	6,—	3,10	Maślacz	2,90	1,60	0,90
Wiśniowa	6,20	4,20	2,20	Lia Czerwone	1,90	1,—	
Wódki monopolowe				Vermuth	2,70	1,45	
				Szampan			
				Cordon Bleu	5,—	3,—	
				Wina gronowe			

najwyborniejszy SZAMPAN but. 5 zł.

Produkt najlepszy — Ceny najniższe

Brykiety 2 domy

z węgla kamiennego poleca M. JEZERSKI Handel żelaza

1 o 5 mieszkaniach i 1 o 4 mieszkaniach, oraz kilka parcel budowlanych sprzeda

Z. Gaszyński

Ucznia

syna uczciwych rodziców poszukuje. St. Klimek Hotel Dwór Wąbrzeski

Tydzień Propagandy Czasopism

20. I.
3. II.
1934

W okresie Tygodnia Propagandy - czasopisma zrzeszone w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism rozsyłają bezpłatnie egzemplarze okazowe.

Kto pragnie bezpłatnie otrzymać egzemplarze okazowe interesujących go wydawnictw

proszony jest o zwrócenie się do któregośkolwiek punktu sprzedaży gazet o pocztówkę, zawierającą wykaz czasopism.

Bliższe wskazówki w wymienionych pocztówkach

Dnia 18 stycznia 1934 r. zgubiono ustnik do trąbki. Laskawy znalazca zechce oddać do Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Wąbrzeźnie

Udzielam lekcji gry na fortepianie. Irena Kolecka ul. Wspólna (Pomorska)

Szkoła muzyczna w Wąbrzeźnie

czynna jest od 1. 2. 34 r. Opłata miesięczna wynosi 5-zł., za co udziela się miesięcznie 8 lekcji gry i 2 lekcji teorii historii muzyki. Zgłoszenia dla klasy początkującej gry na skrzypcach przyjmuje codziennie i udziela informacji

F. Dubiela ul. Kopernika 6

Wzywam

osobę o zwrot torebki zamszowej czarnej z książką do nabożeństwa pozostawionej w kościele z zatrzymaniem wartę gotówki.

Stienssowa Drogerja Centralna

Wykonuję

wszelkie ręczne roboty bardzo tanio. Przyjmuje także uczennice

Janina Mikulska Matejki 21

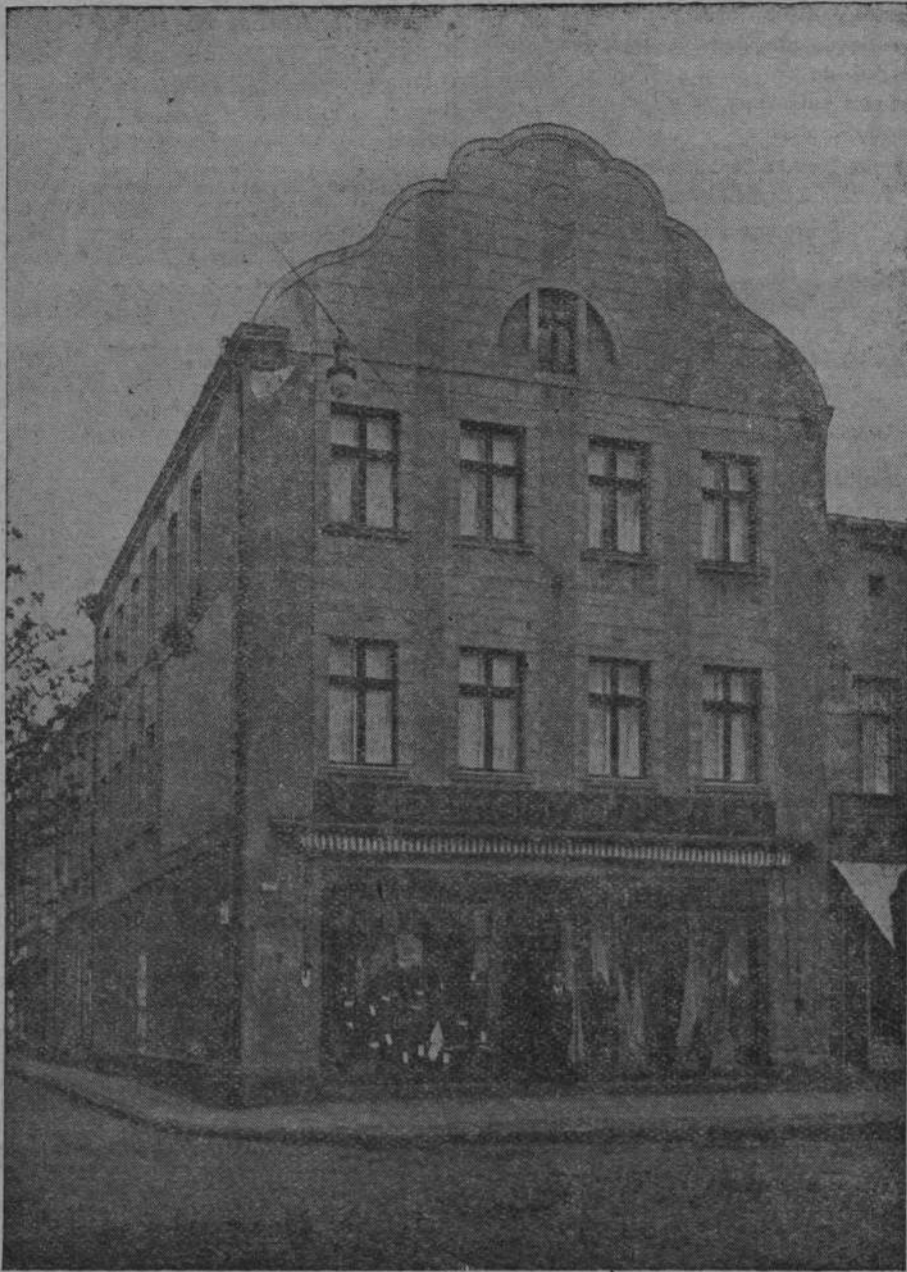
Rozpowszechniajcie Głos

Kalendarz Kurjera Ilustr. Codziennego na rok 1934 można nabyć w adm. „Głosu Wąbrzeskiego” Cena 2,50 zł.

Polski Czerwony Krzyż!

Jaka instytucja gotowa jest zawsze otoczyć sanitarną opieką ofiary epidemii, powodzi i wszelkich innych katastrof?

Polski Czerwony Krzyż!



WIELKA TANIA SPRZEDAŻ POSEZONOWA

Aby umożliwić Szan. Publiczności miasta Wąbrzeźna i okolicy
NABYCIE WSZELKICH TANICH TOWARÓW w tym krytycznym
czasie, urządzam WIELKĄ TANIĄ SPRZEDAŻ przez miesiąc luty,
po niebywale niskich cenach

Specjalnie polecam:

Materiały na suknie	od 1,40	Crep Mongol	od 3,80
Epingle dobry gat.	od 1,70	Crep Brilliosa	od 4,00
Flamisol — nowość	od 2,80	Crep marocain	od 5,30
Crepolina	od 3,70	Crep Meteor	od 6,20
Krepon wełniany	od 3,80	Flanelki deseniowe	od 0,70
Bostony na mundurki dla dziewcząt	od 1,95	Flanelka satyn	od 0,95
Plaszczowe 140 cm szer.	od 3,50	Flanelka w paski	od 1,20
Plaszczowe modne	od 4,80	Flanelka krepon	od 1,60
Eol. Satin	od 1,50	Warpy dobry gat.	od 1,20
Eol. Satin prima	od 2,50	Tweedy ładne desenie	od 1,25
Crep georgette	od 3,00	Kraty modne	od 1,20
Crep Admir.	od 3,50	Aksamity na suknie	od 1,80
		Aksamity w deseń	od 1,90

MATERJALY UBRANIOWE

Ubraniowe 140 cm szer.	od 3,20
Ubraniowe I-a kamgarn	od 4,90
Kamgarny granatowe	od 3,60
Kamgarny prima	od 7,95
Na smokingi	od 8,90
Derby	od 5,50
Diagonal oficerski	od 7,00
Struksy	od 5,00

Polecam

oryginalne bielskie materiały
na spodnie, ubrania i płaszcze

— po bardzo przystępnych cenach —

SPECJALNOŚĆ

inlety na wyspy pod gwarancją trwale w ko-
lorze, nieprzepuszczające pierza i puchu
— we wszystkich szerokościach. —

Ubrania męskie	15,00
Ubrania kamg. Boston granat.	18,00
Ubrania modne desenie	19,50
Ubrania dla młodzieży	12,00
Ubranka dla chłopców	4,50
Ulstry teraz bardzo tanio	19,00
Palta z aksamitnym kołnierzem	29,00
Kurtki męskie	10,50
Płaszcze damskie granatowe	18,00
Płaszcze z modnych materiałów	28,00
Płaszcze modelowe	35,00

PŁASZCZE DLA DZIECI
bardzo tanio.

Płótna bieliźniane	od 0,55
Płótna 80 cm szer.	od 0,70
Madapolam	od 0,85
Madapolam prima	od 1,05
Płótna na pościel 140 cm szer.	od 1,20
Płótna na pościel 160 cm szer.	od 1,50
Płótna prima na pościel 140 cm szer.	od 1,80
Płótna prima na pościel 160 cm szer.	od 2,00
Płótna prześcieradłowe	od 1,40
Ręcznikowe tanio	od 0,30
Ręcznikowe kol. trwałe	od 0,35
Ręcznikowe	od 0,45
Ręcznikowe wafłowe	od 0,60
Ręcznikowe adamaszek	od 0,90
Pościelowe w kraty	od 0,60
Pościelowe kol. trwałe	od 0,70
Fartuchowe w paski i kraty	od 0,75
Fartuchowe 100 cm szer.	od 0,95
Surówka 71 cm	od 0,50
Surówka 71 cm lepsza	od 0,60
Oksfordy na koszule	od 0,55

FUTRA DAMSKIE I MĘSKIE — KURTKI

futrane i skórzane

oraz

WIELKI WYBÓR W BŁAMACH
I WSZELKICH SKÓRKACH

— dziś za bezcen —

Ponieważ likwiduję oddział damskich sukien sprzedaję takowe niżej ceny zakupu!

PRZEPISOWE MUNDURKI I PŁASZCZE GIMNAZJALNE DLA UCZNIÓW
stałe na składzie po cenach przystępnych.

„BAZAR” Stanisław Chwiałkowski

Rynek 22

Wąbrzeźno

Telefon 85